



The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA DO JAPONII

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO

SPOTKANIE Z WŁADZAMI I KORPUSEM DYPLOMATYCZNYM

Kantei, Great Hall, 25 listopada 2019 r.

[Multimedia]

Panie Premierze,

Szanowni członkowie rządu,

Szanowni członkowie korpusu dyplomatycznego,

Panie i Panowie!

Dziękuję panu Premierowi za uprzejme słowa powitania i z szacunkiem pozdrawiam was, wybitnych przedstawicieli władz, członków korpusu dyplomatycznego. Wy wszyscy, każdy na swoim stanowisku, poświęcacie się pracy na rzecz pokoju i postępu osób tego szlachetnego narodu i narodów, które reprezentujecie. Jestem bardzo wdzięczny cesarzowi Naruhito, którego spotkałem dziś rano. Życzę wszelkiego dobra i modlę się o Boże błogosławieństwo dla rodziny cesarskiej, a zwłaszcza dla narodu japońskiego na początku nowej ery, która się właśnie rozpoczęła.

Przyjazne stosunki między Stolicą Apostolską a Japonią są bardzo dawne, zakorzenione w szacunku i podziwie, jakie pierwsi misjonarze żywili dla tych ziem. Wystarczy przypomnieć słowa jezuity, Alessandro Valignano, który napisał w 1579 r.: „Każdy kto chce zobaczyć, co nasz Pan dał człowiekowi, wystarczy, aby przyjechał zobaczyć to w Japonii”. Historycznie istniało wiele kontaktów, misji kulturalnych i dyplomatycznych, które ożywiały te relacje i pomogły przetrwać chwile większego napięcia i trudności. Kontakty te zostały również

usystematyzowane na poziomie instytucjonalnym z korzyścią dla obu stron.

Przybyłem, aby umocnić japońskich katolików w wierze, w ich zaangażowaniu charytatywnym na rzecz potrzebujących i ich służbie dla kraju, którego z dumą czują się obywatelami. Japonia jako państwo jest szczególnie wrażliwa na cierpienia osób znajdujących się w trudnej sytuacji i osób niepełnosprawnych. Mottem mojej wizyty są słowa „Chrońcie wszelkie życie”, uznając jego nienaruszalną godność oraz znaczenie okazywania solidarności i wsparcia naszym braciom i siostram w obliczu każdej potrzeby. Doświadczyłem tego w sposób wzruszający, słysząc historie osób dotkniętych potrójną katastrofą i byłem poruszony trudnościami, jakie przeżyły.

Podążając śladami moich poprzedników, pragnę również błagać Boga i zachęcić wszystkich ludzi dobrej woli do dalszego promowania i wspierania wszelkich niezbędnych środków zapobiegawczych, aby nigdy więcej w dziejach ludzkości nie powtórzyło się zniszczenie dokonane przez bomby atomowe w Hiroszynie i Nagasaki. Historia uczy nas, że nawet najpoważniejsze konflikty między narodami i państwami mogą znaleźć odpowiednie rozwiązania jedynie na drodze dialogu - jedynej broni godnej człowieka i zdolnej do zagwarantowania trwałego pokoju. Jestem przekonany o potrzebie zajęcia się problemem nuklearnym na poziomie wielostronnym, promując proces polityczny i instytucjonalny zdolny do wypracowania szerszego konsensusu i działań międzynarodowych.

Do budowania bardziej sprawiedliwego i braterskiego świata konieczna jest kultura spotkania i dialogu, cechująca się mądrością, wizją i szerokością spojrzenia. Japonia uznała znaczenie promowania osobistych kontaktów w dziedzinie edukacji, kultury, sportu i turystyki, wiedząc, że mogą one w znacznym stopniu przyczynić się do harmonii, sprawiedliwości, solidarności i pojednania, które są spoiwem budowania pokoju. Możemy dostrzec wyraźny tego przykład w duchu olimpijskim, który jednoczy sportowców z całego świata w zawodach, które niekoniecznie opierają się na rywalizacji, ale na dążeniu do doskonałości. Jestem pewien, że Igrzyska Olimpijskie i Paraolimpijskie, które odbędą się w Japonii w przyszłym roku, będą bodźcem do rozwijania ducha solidarności, który wykroczy poza granice państwowe i regionalne, starając się o dobro całej naszej ludzkiej rodziny.

W tych dniach ponownie doceniłem cenne dziedzictwo kulturowe, które Japonia na przestrzeni wieków była w stanie rozwijać i zachować, a także głębokie wartości religijne i moralne, które charakteryzują tę starożytną kulturę. Dobre relacje między różnymi religiami mają nie tylko istotne znaczenie dla przyszłości pokoju, ale także, by przygotować obecne i przyszłe pokolenia do docenienia zasad etycznych, stanowiących podstawę prawdziwie sprawiedliwego i humanitarnego społeczeństwa. Zgodnie ze słowami *Dokumentu o Ludzkim Braterstwie*, który podpisałem z wielkim imamem Al-Azhar, w lutym bieżącego roku, nasza wspólna troska o przyszłość rodziny ludzkiej zachęca nas, byśmy „przyjęli kulturę dialogu jako drogę; wzajemną współpracę jako kodeks postępowania; wzajemne porozumienie jako metodę i standard”.

Każdy odwiedzający Japonię podziwia piękno naturalne tego kraju, wyrażane na przestrzeni wieków przez jej poetów i artystów, a symbolizowane przede wszystkim przez obraz kwiatów wiśni. Jednak delikatność kwiatu wiśni przypomina nam o kruchości naszego wspólnego domu, poddawanego nie tylko klęskom żywiołowym, ale także pazerności, wyzyskowi i dewastacji ze strony człowieka. Podczas, gdy wspólnota międzynarodowa ma trudności z wypełnieniem swoich zobowiązań w zakresie ochrony stworzenia, coraz częściej ludzie młodzi mówią i żądają odważnych decyzji. Rzucają nam wyzwanie, aby postrzegać świat nie jako własność, którą należy wyzyskiwać, ale cenne dziedzictwo, które trzeba przekazać następcom. Z naszej strony „trzeba im dać prawdziwe odpowiedzi, a nie puste słowa; fakty, a nie złudzenia” (*Orędzie na Światowy dzień modlitw o ochronę stworzenia 2019*).

W tym zakresie kompleksowe podejście do ochrony naszego wspólnego domu musi uwzględniać także ekologię człowieka. Zaangażowanie w ochronę oznacza stawienie czoła pogłębiającej się przepaści między bogatymi a ubogimi w globalnym systemie gospodarczym, który pozwala nielicznym uprzywilejowanym żyć w bogactwie, podczas gdy większość ludności świata żyje w ubóstwie. Wiem o zainteresowaniu promocją różnych programów, jakie rząd japoński realizuje w tym zakresie i zachęcam was do dalszych działań na rzecz coraz większej świadomości współodpowiedzialności między narodami. Ludzka godność powinna znajdować się w centrum wszelkiej działalności społecznej, gospodarczej i politycznej. Należy promować solidarność międzypokoleniową i na wszystkich poziomach życia społecznego trzeba okazywać troskę tym, którzy zostali zapomniani i wykluczeni. Myślę szczególnie o ludziach młodych, którzy często czują się uciemnieni w obliczu trudności w rozwoju, a także o osobach starszych i samotnych, cierpiących z powodu izolacji. Wiemy, że w ostateczności cywilizacja danego kraju czy narodu nie jest mierzona siłą gospodarczą, ale uwagą, jaką poświęca potrzebującym, a także zdolnością do stawiania się owocnymi i promotorami życia.

Teraz, kiedy moja wizyta w Japonii dobiega końca, raz jeszcze wyrażam wdzięczność za otrzymane zaproszenie, serdeczną gościnność, z jaką mi towarzyszyliście, oraz za wielkoduszność tych wszystkich, którzy przyczynili się do jej pomyślnego wyniku. Proponując wam te myśli, pragnę was wesprzeć w waszych wysiłkach na rzecz kształtowania ładu społecznego coraz bardziej zdolnego do ochrony życia, coraz bardziej szanującego godność i prawa członków rodziny ludzkiej. Modłę się o obfite Boże błogosławieństwo dla was i dla waszych rodzin oraz dla wszystkich, którym służycie. Dziękuję!